SZPArap, Cruella De Vil vs Maleficent

Maleficent Darling ,zacznijmy więc baśń
Gdzie zniszczę twe ego
I zatracisz ja
Chcesz się ze mną mierzyć
Wejdź do gniazda żmij
Ja ubrana w skórę węża
Ja The Panther de Vil
Będziesz rzucać klątwy
Bronić się jak tygrysica
A ja to największa klątwa
Jaką miała czarownica
Dałaś się urobić facetowi – trudny temat
I straciłaś przy tym głowę
No i trochę upierzenia, ej

Wolisz grać ofiarę
W sumie lepiej idzie ci,
być po stronie dobra
Dawno już wypadłaś z gry
Zbijasz piony z księżniczkami
Bo dzielicie się fanami
Od bywania z bezmózgami,
wole przebywanie z psami

Cruella de Vil
Cruella de Vil
Zaraz cię nauczy
Co znaczy być złym
Ja wyznaczam trendy
Mam już nawet nowy trind
Gwiazdą najnowszej kolekcji
Skóra z Maleficent

Życie to nie bajka
Pogódź się z tym
Znowu przegrałaś,
i nie masz nic
To moje zasady, to mój film
Nie ma tu dla ciebie miejsca
Odejdź i zabierz ten wstyd

Zaraz poczujesz mój gniew
Przerobię cię na karmę
Będziesz jak zbity pies
Więc szanse masz marne
Mówią na mnie Czarownica,
przecież nie bez powodu
Dzisiaj wyczaruję ci ,
życie niczym z horroru

Klątwa singielki rzucona na wieki
Łudzić się przestań że znajdziesz księcia
Nie ma już ratunku , nie oczekuj pocałunku
Nie wybudzi cię ze snu, żaden król
Stara panna bez ambicji
Głupsza niż dalmatyńczyki
Skamlaj , wyj o przebacznie
Nie zostało ci nic więcej

Jak mogę brać cię na poważnie
Skoro przegrałaś walkę ,
nawet ze szczeniaczkiem
Najsłabsza spośród złych
Sztuczne futra , słaby styl

Wiedz że dla ciebie nie ma,
szczęśliwego zakończenia

Życie to nie bajka
Pogódź się z tym
Znowu przegrałaś,
i nie masz nic
To moje zasady, to mój film
Nie ma tu dla ciebie miejsca
Odejdź i zabierz ten wstyd

Wchodzisz jak do siebie , bez zaproszenia
"Dziś zeszła z drzewa" nabiera znaczenia
Chociaż już za późno na wychowywanie
To mogę nauczyć cię dobrych manier
Po pierwsze dama musi być rozsądna
Nie zaczynać walki ,by zaraz się poddać
Po drugie mówić tylko prawdę,
czyli że wygrałam w nierównej walce

Cóż za niezręczna chwila,
jeszcze nie wiesz na co się porywasz
Lepiej ze mną nie pogrywaj
Zniszczę cię , zmiażdżę cię , moment , chwila ,ej

Po trzecie tobie już nic nie pomoże
Żyjesz w swoim świecie, wystawiam diagnozę
Po czwarte to chyba będzie proste,
trzeba kuć żelazo póki gorące
Po piąte dobra , głupia zabawa
I tak każdy wie że żadna z ciebie dama
Koniec walki pora zdjąć futro
Wracaj do wachty nim będzie za późno

Na koniec twojej bajki wyszło jak zawsze
Cruella de Vil , zapomniana zostanie
Nawet nie licz na drugą szansę
Bo jesteś skazana na wieczną porażkę